



Do obozu jenieckiego Marganice kade N. H. Kapota zostaliśmy  
 przetransportowani w dniu 18. X. 1939r. z obozu jenieckiego Nowogród  
 Wodyski. Lokalizacja obozu została w 4 deszczach per tera-  
 wogach budowy w kocz, stragociałismy na 3 acaly z 8000, każdy  
 stragociało wianim, kar, przycisnordó i zorgó awel. W pobliżu  
 obozu była stacja kolejowa przegranana na 100 ludzi, w obozie  
 było nas około 1000 ludzi. Zaraz po przyjeździe po przyjeździe  
 nas na poblizkich kopali rudy manganowej do podry podsi-  
 wienia była ciężka łaca mi obosia zymordy nas parsiat ławn  
 uorny. Na roboty wyprzedzono nas, między innymi przy  
 użyciu kurbów i kółki kora kinowej. Na prace wyprzedzono  
 i których i prawni baryk. Były i robacze mowidory mowidory  
 sie, bawdy przdy przy pracy wodzie i bawdy manganu.  
 Worniki pracy, wrobawanie nas i wyzyciis pogor-  
 szabo sie z dnia na dzien, a opoz pojedynczych jenie-  
 ckich bez wyglednie tej pracy. Wtedy w dniu 23. X. 1939r. spom-  
 niu przypradowanej w dniu 24. miedzieli, wstawili sie  
 wopatia, wigi liz, w jedynym baroku, N. H. 4. D i bajes  
 z bronia wpedli do baroków i szekali sy, omi katarin  
 tej imput wigi liz. Kilku z jenieckich sie, pachopeli i  
 yamim wali ich wyprawacii z baroku, przy czym  
 zprobi do sie, wielkie zamieszanie i kilku z bajesz gosa.  
 Do polurboawonych, zai jencia pomiatki do innych ba-  
 rokow. Ta wstawiliem pasidku wyprzedzono mowideli z  
 baroków i padono na prace. To zyciem do kopacii sa-  
 dan jenieckich sie przyjał pracy i przy cada zudawu prawi-  
 dzili pod winda. W dniach 24, 25, i 26 niektórzy jenie-  
 ckich obró i ty liz tyk których sie, wyprawacii z ba-  
 roku za bronie, padono na prace, która took ocom-  
 niektórzy w kopacii nie przyjał took sermo u took przed u-  
 mian sie do kopacii, jak i po yawracii nie przyjał  
 petyarnie w stobawce. Petyarnie w barokach, wozowian  
 w igonie isoiat, wia chodpili do stobawki. Od sioist do  
 nowego roku nie przyjał uinogo na prace do kopacii.

Od nowego roku zmieniła warunki pracy i umie-  
 liśmy w roboczości za piecniadza i pdacii wyzyciisami  
 na stobawce. Na te warunki niektórzy sie nie zgodzili i wazy-  
 sy odnowili prace. Wtedy sie, i zgorby nie pomagaly  
 N. H. 4. D zamarzili i do bronia nowu sermiliu kowu  
 i parsiat nie dostawiano namu wnie sioistka wnie opaci  
 do wyzyciisami obkadaso sie 200gr chleba i raka, do isamim  
 zupad a raryj bawdu woda. Wtedy troiad bar prawnoy  
 w do wyzyciisami nowi na p. bawce t. j. 27. X. 40r. Pawi-  
 mo kowu i woznyat sy kowu ty liz 60 ludzi w wazy  
 tego czasu szekali na bawce do pracy. Wtedy kuzajim  
 obajiano wyzyciisami paprawiano took, ze kowu otry-  
 wawolianty 400gr chleba i took dzianimie mow lio, zup.